Nr. 208. Dnia 21 Września 1872 r. Sobota. Dnia 9 (21) Września 1872

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od **11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Mateusza Apost. Ewang.
Niedziela: *18 po Św.* ŚŚ. Mauryc. i Ładysł.
Poniedziałek: Ś. Tekli P. M.
Wtorek: Ś. *N. M. P. od wyzw. niewol.*

Wschód słońca o godzinie 5 minut 44 | Długość dnia godzin 12 minut 17
Zachód „ „ 6 „ 1 | Ubyło „ „ 4 „ 26.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś. Aurelii Panny.
Czwartek: Ś. Cyprjana M. cz.
Piątek: ŚŚ. Kosmy i Damjana.
Sobota: Ś. Wacława Kr. Cz. M.

— Jutro odprawiać się będą Nabożeństwa odpustowe w następujących Świątyniach Pańskich:

W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na cześć błogosławionego Ładysława z Gielniowa, niegdyś kapłana i głosiciela słowa Bożego w tejże Świątyni.

W kościele parafjalnym Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dokończenie 40to godzinnego Nabożeństwa na cześć Ś-go Franciszka.

W kościołach: Ś-go Krzyża, Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, Ś-go Karola na Powązkach, odprawiać się będzie Nabożeństwem odpustowem doroczna pamiątka poświęcenia Kościoła.

W kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, na cześć Ś-go Józefa z Kopertynu, w połączeniu z doroczną pamiątką poświęcenia Kościoła.

—d— Dzień 21 szy września jest dla Łowicza tem, czem ongi była manna dla izraelitów na puszczy.

Odbywający się tego dnia jarmark, sprowadza tysiące ludu wiejskiego, a stosunkowo więcej jeszcze obywateli ziemskich i mieszczuchów.

Każdy z przybyłych ma zamiar albo coś sprzedać, albo coś kupić. Kupujący ma pieniądze w początkach jarmarku, sprzedający zaś w końcu targu. Mmiejsza zresztą kto je ma, dość że są, a to grunt.

Otóż przeświadczenie ogółu o istotnym pobycie pieniędzy w Łowiczu w czasie jarmarku, sprowadza nań nie samych tylko sprzedających i kupujących, ale jeszcze trzecią klassę—zyskujących.

Sposoby, w jakie owe zyski się osięgają, są niezmiernie rozmaite, ale wszystkie prawie w zręcznych rękach okazują się dobremi.

Tu zatem roi się tłum faktorów koni, którzy leczą chromych i uzdrawiają ślepych. Rzeczywiście z ich pomocą konie ślepe i kulawe biegają wybornie i widzą nawet dobrze, dopiero, gdy wypłacisz pieniądze, ślepota i kulawość wychodzą na jaw, niestety już zapóźno.

Dla faktorów nie ma też koni leniwych ani znarowionych, pierwsze nazywają się, cierpliwemi, bo znoszą razy stojąc w miejscu, drugie żywemi lub ognistemi, stosownie do tego ile razy w ciągu godziny zrzucają z siebie jeźdzca lub zrywają zaprząg.

Wprowadzasz konie na tak zwany okólnik, to jest plac błotnisty, otoczony szopami, otwierają ci bramę z uprzejmością. Za chwilę każesz wychodzić, nie puszczają, trzeba zapłacić słono od każdej szkapy. Chcesz stajni, jeszcze gorzej wyjdziesz, za nędzną drewnianą stajenkę zapłacisz na czas jarmarku 90 rubli, jak tego mieliśmy wczoraj przykład.

Tam znowu w restauracji gra huczna orkiestra, wstępujesz tedy, zjadasz skromne a raczej niesmaczne jedzenie, zapłacisz drożej niż w najpierwszej restauracji w Warszawie. Muzyka drogo kosztuje, a do tego fałszywa jak masło, z którem ci podano befsztyk.

Na rogach ulic powiewają nad sklepami wielkie biało-amarantowe flagi, słychać katarynkę, wygrywającą melodję: „Złoto, złoto jest chimerą.“ To przybytki fortuny. Odbywa się tu ciągnienie loterji fantowej, tak zwanej klasycznej, w której każdy los ma wygrywać. Loterja ta o tyle jest klassyczną, że nic równie obdzierającego podchmielonych włościan, dotychczas u nas nie wymyślono. Każdy los rzeczywiście wygrywa, ale jego właściciel grubo przegrywa. W obec tolerancji, jakiej te loterje doznają na prowincji, dziwić się tylko przychodzi, że nie widzieliśmy wczoraj już rulety. Żydki z koszami karmelków, lub tłumokami rozmaitych rupieci, zachęcają też każdego do spróbowania szczęścia, czy w loterję, czy wprost w cetno i licho, albo chybił, trafił.

Tak było zwykle na każdym jarmarku łowickim. Wczoraj oprócz faktorów, muzyk i loterji, całości dopełniały: muzeum optyczno-artystyczne, menażerja i tańce charakterystyczne w hotelu polskim. Sztuka dramatyczna miała swego przedstawiciela w osobie p. Rusanowskiego, który z truppą swoją przedstawiał: „Szwaczkę warszawską“ i „Narzeczonych ekstrapocztą.“ Dwóch Geclów, ojciec i syn byli czarnemi reprezentantami magji białej.

Czy byli jacy uprawiacze magji karcianej, nie wiemy, zdaje się jednak, że musieli przybyć i działać, ta bowiem klassa ludzi pomimo wszelkich przemian, jakim ulega i uledz może w przyszłości rodzaj ludzki, wiecznie chyba istnieć będzie. Wprawdzie dawniej szulerka odbywała się prawie jawnie i wielu na nią tylko jechało do Łowicza, dziś mniej ona szkodliwa, bo nie wiele może tylko pochwycić ofiar.

Właściwy dzień jarmarku przypada dziś, że jednak w sobotę świętuje najważniejszy czynnik handlu — Starozakonni, jarmark zatem wczoraj się już rozpoczął, po dzisiajszym zaś antrakcie, jutro na nowo ożyje.

Wczoraj największy ruch panował na targu końskim. Wiadomości z jarmarku niedawno w Łęcznej odbytego głosiły o przybyciu tam kupców z Belgji Francji i Niemiec i o podrożeniu cen na konie. Zachęceni tem właściciele ziemscy i kupcy sprowadzili wczoraj przeszło 4,000 koni, włościanie zaś dostawili ich przeszło 2,000. Dodać trzeba, że stajnie tutejszych kupców, a między nimi Enochą i Horowitza były już prawie wyczerpane w Łęcznie tak, że wczoraj główniejsze partje posiadali tylko kupcy ruscy, mianowicie Nosów z gubernii Czernihowskiej, który miał przeszło 150 koni.

Płacono za włościańskiego dobrego konia od 40 do 60 rubli, za dobrego fornalskiego od 120 do 150. Cugowych było niemało, ale nie pytano o nie jeszcze. Zwracały na siebie uwagę śliczna para bułanych ogierów prawdziwych wiackich p. Hauszylda; za bułanki te w uprzęży węgierskiej wraz z bryczką właściciel żądał 750 rubli. Para ta licznych miała zwolenników. Pan Hesse z Warszawy przysłał piękną parę karych koni powozowych, p. Mniewski z Kutna białego ogiera czystej rassy arabskiej, było też kilka pięknych par tak zwanych bryczkowych pomiędzy innemi para pana Naimskiego z Rokotowa.

Owiec dostarczono stosunkowo daleko mniej niż koni. Zwracały na siebie uwagę tryki pp. Roztropowicza ze Skotnik, Potza z Bożej woli, Trembickiego z Piekar i Majznera z Borówka. Płacono za owce roczniaki po rubli 3 i 3 kop. 50. Za skopy i maciory na opas po rs. 4, za roczniaki po rs 1 kop. 50.

Wołów dostarczono bardzo wiele, płacono za jednego po 90 do 100 rubli. Za niektóre jednak płacono aż po 150 rubli.

Rynek roił się kramami pełnemi różnych towarów. Z Warszawy znajdowało się kilku kupców, nie wszyscy jednak jeszcze przybyli.

W ogóle kupujący, przybrali wczoraj postawę wyczekującą, ociągając się z kupnem do niedzieli, jako głównego dnia jarmarku.

Wiadomości miejscowe.

= W dniu 22 września 1605 r. założonym został kamień węgielny pod budowę kościoła Śgo Jacka przy ulicy Freta.—Budowa kościoła i zabudowań klasztornych trwała blizko pół wieku.

= Jeden z dzienników zamieszcza przepowiednię jakiegoś meteorologa, który zapowiada zimę bardzo ostrą i mroźną.

Tymczasem zwykłe oznaki, dodaje ów dziennik, nie zdają się tego zapowiadać.

Mrówki w mrowiskach leśnych, krzątają się jak zwykle i nie myślą jeszcze przeprowadzać się do najgłębszych salonów swoich pałaców, które to przeprowadziny poprzedzają zazwyczaj pojawienie się ostrych chłodów.

Żaby nie przeniosły się również jeszcze na leże zimowe do głębin bagnisk. Owszem, zachwycają nas tak jak letnią porą wdzięcznemi swojemi koncertami, jak gdyby zawarły kontrakt ze słońcem i nie wątpiły o dotrzymaniu terminu.

Ale co najważniejsza, wielki Nostradamus królestwa roślinnego cebula, której zwierzchnia powłoka grubieje zwykle w przewidywaniu silnych mrozów, nie wykazała dotąd żadnej ochoty do wdziania cieplejszego paltotu. A to już chyba najbardziej przekonywającym jest dowodem, że nie potrzebujemy się zbyt ostrej zimy obawiać.

= Drukujemy tę korrespondencję tak jak ją otrzymaliśmy, bez żadnych komentarzy:

Panie Redaktorze! Karol Darwin, w znanem i rozgłośnem swem dziele „o pochodzeniu człowieka“ zdaje się ubolewać nad niemożnością dowiedzenia faktem, że człowiek tylko utracił siłę poruszania uszami, kiedy nasi przodkowie takową posiadali, a przy odpowiednich okolicznościach mógłby ją odzyskać i hypotetycznie tylko stara się dowieść, że już przodkowie ci nasi na coraz mniejsze będąc wystawiani niebezpieczeństwa, zapewnie coraz mniej przez to znajdując się w potrzebie wysłuchiwania wrażych mi okoliczności i coraz to mniej powołując do działania te muskuły, przyszli nareszcie do obezwładnienia w możności poruszania takowemi i w dziedzictwie tę samą bezwładność musieli przekazać i człowiekowi.

Tę hypotezę więc stawia Darwin, z powodu niemożności dowiedzenia, że i człowiek zdolny jest do poruszania uszami.

Na zdobycie faktu, celem poparcia wywodu jakiego naukowego, niejednokrotnie kosztowne przedsiębrano wyprawy i bajeczne summy nieraz złożono.

Jeżeli ten dowód, mozności poruszania przez człowieka uszami, dla teorji p. Darwina i jego zwolenników, ma mieć swe znaczenie, a o ile mnie się zdaje, że powinien mieć, osoba moja może go dostarczyć i to nie tylko że mogę, bez żadnych przygotowań, wprost tylko z naturalnego usposobienia, poruszać uszami, ale i nozdrzami, tak jak się porusza powiekami, ustami i t. p.

Okazanie to jednak, i spisanie odpowiedniego protokółu, przez wybraną zapewne do tego odpowiednią delegację naukową, bez upoważnienia ogłaszania mej osobistości publicznie w gazetach lub książkach, warunkuję wypłata mi 5,000 talarów pruskich, mających się złożyć w trzecie jakie ręce, aż do sprawdzenia rzeczywistości faktu. Żeby zaś p. Darwin, lub Koryfeusze jego nauki nie sądzili, że jest to z mej strony jakiś żart lub sztuka, do czego mogliby mieć zasadę, z powodu ukrywania mojej osobistości, do czasu, gotów jestem złożyć w wasze ręce Panie Redaktorze paręset rubli, których nie mam do wyrzucenia, pod przepadkiem na koszta zjazdu delegacji, na pewność, że nie daremnie się zbierze, a jaka przypuszczam, z ważności tego faktu dla teorji Darwina, że powinna być wyznaczona.

Teraz usprawiedliwiam się Szanowny Redaktorze, dla czego do was z tem wszystkiem się udaję. Najprzód nie wiem do kogo bezpośrednio pisać w tym przedmiocie: czy do samego p. Darwina, i gdzie się on znajduje; powtóre nie władam tyle ani językiem francuzkim ani niemieckim, bym w przedmiocie naukowym, dla cudzoziemca mógł być dokładnie zrozumianym; po trzecie, nie chciałbym, żeby moja osobistość wyszła na jaw, choćby w ciasnem kółku, dopóki fakt nie będzie uznany za dostatecznie ważny i sprawdzony, na warunka proponowanej przezemnie zapłaty; po czwarte, że wy Szanowny Redaktorze, żyjąc w kole literatów, potraficie najodpowiedniejszą wybrać drogę dla podania tej wiadomości, czy do samego Darwina, czy do kogo ze zwolenników jego teorji, któryby warunku przezemnie postawionego i faktu sprawdzić się mają cego, dopełnić był w możności.

Sądzę, Szanowny Redaktorze, że jak ja z całą powagą i zaufaniem do was występuję, tak też i wy z waszej strony, pod jakimkolwiek bądź względem, żartu ze mnie sobie robić nie będziecie i na śmieszność nie narazicie, wzywając do przybycia i odkrycia się kto jestem, gdy tego rzeczywiście potrzeby nie będzie.
X. X.

= Magistrat miasta Kalisza ogłasza: Pomieszczenie sali teatralnej w budynku pana Golińskiego, połączone jest z licznemi niedogodnościami. Upał w porze letniej, chłód w zimie, niedogodne siedzenia, brak nietylko wszelkiego estetycznego smaku w urządzeniu sali, ale i najzwyczajniejszych warunków akustyki, czynią z wspomnionego budynku miejsce zabawy zupełnie nieodpowiednie dla Kalisza, miasta szybkim krokiem postępującego rozwoju. Widzi się więc w konieczności podjęcia myśli budowy w mieście Kaliszu teatru, któryby pod względem wygody, estetycznego upiększenia, akustyki i t. p. możliwie dogodne przedstawiał warunki. Wzniesienie jednak takiej budowli z funduszów miejskich nie jest możliwe, bo acz kolwiek kassa miejska dość jest bogatą w zasoby, wszelako oprócz zwykłych kosztów na meljoracje w mieście, w niedalekiej przyszłości czekają je nader znaczne wydatki, jako to na budowę ratusza, kanalizację miasta,

i t. p. Gmach zatem teatralny stanąć może jedynie dzięki prywatnemu przedsiębierstwu, któremu władza miejska chętnie przyjdzie z pomocą wszelkiemi środkami, jakiemi na ten cel rozporządzać może. Gdyby przeto znalazła się osoba pojedyncza lub też współka z pewnej liczby osób złożona, którąby podjąć się chciała budowy teatru w Kaliszu, wtedy ze strony miasta otrzymaćby mogła następującą pomoc: 1) plac pod budowę bezpłatnie, 2) bezzwrotnej zapomogi około rsr. 8,000, a nadto 3) wrazie podania korzystnych dla miasta warunków, i pewna ilość materjału budowlanego. W zamian za to Władza miejska przedewszystkiem żądałaby od przedsiębiercy: 1) aby gmach teatralny przedstawiał wartość przynajmniej rsr. 30,000, i mieścił w sobie salę teatralną na 500 osób, garderoby, bufet i t. p. 2) aby takowy budynek po upływie umówionej liczbie lat przeszedł na wyłączną własność miasta.

Osoby, któreby przedsiębierstwa tego podjąć się chciały, zechcą dla bliższego porozumienia się przybyć do biura Magistratu.

= Dla oddziałów tutejszej straży ogniowej, sprowadzono 25 koni.

Są to zwierzęta silne, rosłe i przystojne.

Właściciele większych majętności ziemskich, powinni się postarać o produkowanie koni dla straży ogniowych.

Byłoby to stosowniejszem i korzystniejszem niż hodowla koni wyścigowych, które są tylko zdolne do..... szybkiego wypróżniania niezbyt pełnych naszych kieszeni.

Hodowla koni rassy polskiej, w całym rozkwicie istniała w XIV wieku. Rassa ta powstała z krzyżowania ogierów arabskich, tureckich i tatarskich z klaczami spłodzonemi w kraju.

W XVI wieku, doświadczeni znawcy koni krwi szlachetnej, a do tej już się liczyła rassa koni polskich, wymagali od rumaka następujących zalet: „żeby jako wilk lekko i trwale nosił, żeby był rączy, kark pięknie nosił, żeby miał oko wypukłe jak zając, a ogon kiciasty lisa; głowy małej, nogi suchej jak u jelenia, pierś jak u młodej, zdrowej mamki i nozdrze wielkie i otwarte.“ Zdanie to było przysłowiem, które się pojawiło w XV wieku.

= W dniu 14 b. m., pomiędzy godziną 6tą a 7mą wieczorem, we wsi Podtopole, w okolicach m. Zamościa, od pioruna spłonęły wszystkie zabudowania gospodarskie oprócz domu mieszkalnego i siedmnaście siedzib włościańskich. W płomieniach poniosło śmierć trzech ludzi i czworo dzieci. Burza miała być tak gwałtowną, że pomiędzy Krasnostawem i Izbicą, powaliła dziesięć słupów telegraficznych.

= Widzieliśmy nowość kupioną w Wiedniu a praktyczną bardzo w użytku. Jestto mała blaszka metalowa z wystającemi brzegami. Blaszka ta zawiesza się u zewnętrznych brzegów szkła od lampy, czy to naftowej czy gazowej. Użytek z niej ten głównie, że chroni szkło od pęknięcia nawet przy zbytecznem natężeniu płomienia. Osoba ktora przywiozła z Wiednia tę blaszkę, stwierdza jej użyteczną własność kilkomiesięcznem już doświadczeniem. Niewiadomo nam tylko z jakiego metalu ta klapka ochronna jest wyrobioną.

= Pan Hintz, fabrykant fortepjanów w Kaliszu, zbudował fortepjan z mechanizmem amerykańskim i zamierza go wysłać na przyszłoroczną wystawę do Wiednia.

= W zakładzie fotograficznym pp. J. Kostki i Mullerta dawniej Beyera, wykończone zostały obecnie fotografie zmarłych w tych czasach: prałata Dziaszkowskiego i członka senatu Heylmana. Zalecają się one wielkim podobieństwem.

— *Panu Mur. Snu....t.* Artykuł pański nie może być zamieszczony.

— *Panu R**. Wyrachowanie pańskie może być słuszne. Ale ci, którzy wzięli projekt w rękę, rachowali także. I widocznie nie muszą sądzić, iż rzecz jest zbyt kosztowną, a nawet nie podobną do uskutecznienia, jeżeli ciągle dalej starania w tym celu prowadzą. A zresztą wzgląd zdrowia ludzkiego winien przodować przed wszystkiemi innemi względami.

— We wczorajszym numerze naszego pisma, na stronnicy 2-giej, szpalcie 1 szej, gdzie mowa o sprzedaży folwarku Kierki, powinno być: Folwark *Kiczki*, co się niniejszem prostuje.

= „Nowost.“ We Władykaukazie miało miejsce następujące wydarzenie. Przed niedawnym czasem przybyła do miasta jakaś zagadkowa osobistość, grająca rolę bardzo poważnego i bogatego człowieka. — Nie długo po tem przybył do miasta sztukmistrz Bohdani. Pan X., że tak go nazwiemy, pierwszy prawie zabrał znajomość z artystą sztuk magicznych, częstował go obiadami i tak umiał pozyskać zaufanie dobrodusznego niemca, że ten kassę swoją podczas przedstawienia sztuk magicznych, oddał p. X. pod zawiadywanie. Natłok był wielki, do kassy wpływy były znaczne. Professor magji cieszył się, lecz, o zgrozo! p. X. wraz z dochodem znikł bez wieści. Rozpacz mistrza magji była okropną. Policja śledzi kuglarza amatora, który tak zręcznie zmistyfikował kuglarza z professji.

= Czytamy w „Birz. Wied.“ Niedawno w powiecie żytomierskim miał miejsce tragiczny bardzo wypadek. Syn obywatela S..., wieku lat 22, miał stosunki z pozostającą na służbie u jego rodziców, żoną dymissjonowanego żołnierza. Włościanka tą do takiego stopnia przywiązała się do swego panicza, że kiedy mąż zażądał, aby powróciła do niego, wręcz oświadczyła, że ona dworu nie opuści i z mężem żyć nadal nie będzie. Rodzice byli bardzo niezadowoleni z postępowania syna, starali się związek ten rozerwać. Starania jednak rodziców były napróżne. Choroba ojca zmusiła całą rodzinę wyjechać do innej wsi, zkąd bliżej było do apteki i lekarza. Zarząd majątkiem pozostał w ręku syna, który dość często odwiedzał rodziców. W przeddzień śmierci był właśnie, i wieczorem przy pożegnaniu powiedział te słowa „jutro mię nie zobaczycie.“ Nikt z rodziny jednak nie zwrócił uwagi na to. Powróciwszy do domu, zawołał swoją faworytę i prosił, aby ta jutro rano przyszła do jego pokoju, ubrana w suknie świąteczne. Nazajutrz gdy ta weszła do pokoju i siadła na krześle, kochanek dwoma strzałami z rewolweru odebrał jej życie, po tem ukląkł przy niej i zadał sobie śmiertelną ranę w piersi także wystrzałem z rewolweru. Powiadają, że ten nieszczęsny zostawił list do rodziców, w którym tłómaczy swój postępek w ten sposób: Widziałem że życie moje sprawiało wam przykrość, ożenić się z moją ukochaną nie mogłem, na to nigdy nie dalibyście swego zezwolenia. Rozstać się zaś nie miałem siły. Wolałem więc umrzeć z nią razem. W końcu listu prosi, aby go pochowano razem z jego kochanką w tem miejscu, gdzie mieli pierwszą schadzkę miłosną.

— Q — Niema prawie większego miasta w Europie, któreby pod względem zmienności cen i zawisłości ich od kilku lub kilkunastu handlujących przedstawiało taki jak Warszawa widok. Od dawna jesteśmy np. w ręku kilkunastu czy kilkudziesięciu rzeźników, którzy dając nam najhaniebniejsze mięso, każą za nie płacić według upodobania. Powiedzą nam może, że w innych miastach mięso jest bez porównania droższe niż u nas. Prawda; lecz te inne miasta zagraniczne w innych są niż nasze warunkach, jeżeli zaś zechcemy przeprowadzić jakikolwiek stosunek z miastami w równych a może i gorszych warunkach ekonomicznych zostających, cóż zobaczymy? Weźmy naprzykład Petersburg. W Petersburgu dostać można mięsa wołowego na różne ceny. Funt najlepszego mięsa kosztuje tam kop. 15 czyli złp. 1. W Warszawie płaci się niby ono po kop. 13, to jest o 2 kop. taniej. Jednakże w rzeczy samej, bez względu, że Petersburg ma cztery razy tyle ludności i trudniejszą dostawę bydła rogatego, cena mięsa wypada tam daleko niższa od naszej. W jatkach petersburgskich dostaje się za 15 kop. funt mięsa rzeczywiście wyborowego, które bez żadnych oddzielań odrazu użyte być może na befsztyk, zrazy i t. p., nadto do tej wagi nie dołącza się ani kawałka kosteczki, gdy tymczasem u nas prócz tego, że rzeźnicy nie dają lepszego mięsa w ilości jednego lub dwóch funtów, ale waga bez kości jest u nich rzeczą niesłychaną. Spekulanci bronią się zwykle argumentem ekonomicznym — konkurencją. Jak widzimy jednak, argument to nie zawsze pewny. Zawiązywały się u nas już nieraz spółki, celem dostarczenia miastu tańszego mięsa. Żadna z nich dłużej wytrzymać nie mogła. Dla czego? Nie dla tego, żeby istotnie dostawa mięsa po tańszej cenie była niemożebną, lecz, że przemysł ten zostaje w ręku pewnej liczby kapitalistów władających ogromnemi środkami, przeciwko którym drobny jakiś kapitalik ustać się nie może. Dla tego też mamy monopol; ceny bez widocznej przyczyny w jednym tygodniu wyższe są o $\frac{1}{2}$ lub 1 kopiejkę na funcie, mięso jest złe, kupujemy kości zamiast mięsa i wszelkie narzekania żadnego skutku nie przynoszą.

Jakiż jest na to środek, zapytacie?

Jeden i jedyny: to jest utworzenie spółki z dużym bardzo kapitałem, powstałym z drobnych wkładów. Drobne kapitały koalizujące się, są najdzielniejszemi współzawodniczkami. Nie bojąc się strat, występują one do konkurencji z energją, gotowe są zawsze do większego ryzyka. Tak się dzieje w Anglji, tak samo w Ameryce i towarzystwa akcyjne, dobrze administrowane, aby tylko miały pożytek prawdziwy na celu, nigdy upaść nie mogą.

To cośmy powiedzieli tu o mięsie, da się zastosować i do innych produktów żywności. Nie w lepszych np. warunkach zostaje u nas pieczywo. Bułki i chleb z każdym rokiem zmniejszają swą objętość, a cena ich się podnosi. Wywóz zboża zagranicę odbywa się na wielką skalę, a ztamtąd sprowadzają się wyższe gatunki mąki. Cóż z tego, że jak słychać zawiązuje się obecnie u nas stowarzyszenie, którego zamiarem jest nabyć istniejące już młyny, lub też wystawić nowe? Jeżeli spółka pozostanie w ręku kilku lub kilkunastu przedsiębierców, wytworzyć to może nie lepsze lecz gorsze warunki. Monopol pod którym zostajem, może się tylko jeszcze zwiększyć.

Nie lepiej dzieje się z mnóstwem innych produktów żywności, a położenie to wytwarza coraz trudniejsze warunki bytu ekonomicznego dla naszego miasta. A środek zaradzenia złemu widzimy zawsze tylko ten sam. Trzeba się zwrócić do spółek, ale spółek powtarzamy, powstałych z wkładu małych lecz licznych kapitałów.

Ostatnie targi piątkowe nie przedstawiały zbyt wielkiego ożywienia, Drogi, które się już na dobre w skutek ciągłych deszczów psuć zaczynają, wpływają na mniejszą dostawę, szczególniej z okolic więcej oddalonych. Jarzyny tylko i owoców dostarczonych po większej części przez miejscowych ogrodników widać było duże zapasy. Drób' idzie ciągle w górę, chociaż gęsi i kaczek na targu widać bardzo dużo. Nabiału również nie brakło.

Służba zdrowia publicznego przez ciąg ostatniego tygodnia zabrała z placu: 10 gar. zgniłych śliwek, $9\frac{1}{2}$ gar. gruszek, 87 funt. mięsa, 123 f. ryb, 1 gar. śmiet., $2\frac{1}{2}$ śmietan., 6 fun. sera, 16 garn. zeszłorocznych zepsutych kasztanów, 2 zające. Przytem na placu Witkowskiego zakwestjonowano 34 korcy owsa, który okazał się być moczonym.

Ceny na wczorajszym targu były następujące:

Mięso wołowe od 8 do do 12 k. funt, cielęcina k. 16, świnina k. 14, baranina od 7 do k. 11, żyto od rs. 5 k. $17\frac{1}{2}$ do rs. 5 k. 5[illegible] korzec, pszenica od rs. 8 kop. — do rs. 9 k. 50 korzec, jęczmień od rs. 4 k. — do rs. 4 k. 50 korzec, owies od rs. 2 k. $62\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. 85 korzec, gryka od rs. — k. — do rs. — k. —, proso od rs. — k. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 8 kop. — czet. cukrowy rs. 10 k. — czetwiert, fasola rs. 12 k. — czet., rzepa wiązka kop. 3, rzodkiewka k. —, siemię lniane rs. 1 kop. 3[illegible] pud, konopne rs. 1 kop. 20, mak rs. — kop. —, chmiel rs. 1[illegible] kop. — pud, siano od kop. 35 do kop. 40 pud, słoma kop. 15 do 20 pud, kartofle od rs. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 65 korzec, buraki rsr. — kopiejek — korzec, marchwi wiązka kop. 3, cebula kop. 3 funt, — czosnek kop. 6 funt, sól kop. $2\frac{1}{2}$ funt, kasza pszenna rs. 23 kop. — czetwiert, jęczmienna rs. 10 kop. — owsiana, rs. 11 k. —, perłowa rs. 16 k. —, gryczana rs. 11 kop. —, manna kop. 15 f., mąka żytnia rs. [illegible] kop. 42 pud, pszenna rs. 2 kop. 25 pud, gryczana rs. — kop. 90 pud, kartoflana rsr. 2 kop. 65 pud, chleb żytni od 2 do $2\frac{1}{4}$ kop. funt, sitni kop. — funt, pytlowy 4 kop., chleb biały 6 kop., zając rs. 1 kop. —, kuropatwa rs. 1 kop. 20 para, raki od k. 30 do rsr. 1 k. 80 kopa, kura k. 50, kurczęta k. 6[illegible] para, szparagi kopiejek —, kapusta kopiejek 3 główka, kwaszona kop. — pud, włoska kop. —, otręby żytnie kop. 50 pud, otręby pszenne kop. 40, śledzie sr. 1 kop. 50 kopa, jesiotr kop. 20 funt, szczupak żywy kop. 30 funt, sandacz kopiejek — funt, leszcz kopiejek 20 funt, ogórki kop 2[illegible] kopa, jagody borówki k. 20 garniec, jajka kop. $82\frac{1}{2}$ kopa, mleko niezbierane kop. 6 kwarta, śmietana kop. 30 kwarta, śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 27 f., niesolone k. 30 f., słonina świeża k. 22 funt, solona k. 24, sadło kop. 22, topione k. 26 funt, spirytus rs. 5 kop. 90 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 4 kop. 55 wiadro, wódka 6-ej pr. szumówka rs. 3 kop. — wiadro, ocet piwny kop. 50 wiadro, winny rs. — kop. 40 wiadro, świece łojowe k. 18 funt, stearynowe k. 28 funt, węgle kamienne krajowe k. 95 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. 5 korzec, węgle kamienne angielskie koks rs. — kop. —, nafta galicyj. k. $67\frac{1}{2}$ gar., amerykańska kop. 75 gar., cement krajowy Portland rs. — kop. —, cement krajowy Roman rs. — kop. —, cement angielski Portland rs. — kop. —, cement angielski Roman rs. — kop. —, piwo zwyczajne rs. — k. 50 wiadro, bawarskie wiad. rs. 1 kop. 5, olej konopny k. — rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud, miedź rs. 16 kop. —, pomidorów kopa kop. 20, para kaczek kop. 60, węgorza funt k. $22\frac{1}{2}$, karpia funt żywego k. $22\frac{1}{2}$, lina funt żywego kop. $20\frac{1}{2}$.

✝ W dniu 23 b. m., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Bogusza**, syna Jana i Antoniny z Pieniążków, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie dziesiątej z rana, na które pozostała matka z rodzeństwem, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza. —9249—

✝ W dniu 23 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Celiny **Brzeskiej**, o godzinie w pół do ósmej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Świętej Barbary, na Koszykach, na które mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9281—

✝ Dnia wczorajszego po krótkiej chorobie zmarł Feliks Konstanty **Rutkowski**, uczeń klassy 6 tej Gimnazjum V go wieku lat 15, syn Kazimierza b. Naczelnika Sekcji w b. Zarządzie Spraw Duchownych Wyznań Obcych, i Marji z Stelmowskich, małżonków Rutkowskich. Pochowanie zwłok nastąpi w poniedziałek, o czem objaśnią bliżej afisze pogrzebowe.

✝ Ś. p. Juljan **Sommerfeldt**, syn tutejszego obywatela i b. kupca, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. Sakramentami, przeżywszy lat 34, w dniu 20 września 1872 roku o godzinie 6 ej po południu, przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w smutku rodzice, brat, siostry i szwagrowie zapraszają Krewnych i Znajomych w dniu 22 września r. b. to jest w niedzielę o godzinie 4 tej z południa, na wyprowadzenie zwłok, z kościoła dolnego S go Krzyża, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —9312—

✝ Ś. p. Michał **Reschief**, emeryt, b. Komissarz Leśny przy b. Kom: R. P. i S., przeżywszy lat 72, dnia 19 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro t. j. w niedzielę, o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Ś-tej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, na cmentarz powązkowski.

✝ W dniu wczorajszym, zeszła z tego świata Stanisława-Adelajda **Grzybowska**, przeżywszy lat pięć. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, to jest w niedzielę, o godzinie 3ciej po południu, z kaplicy kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —9322—

✝ W dniu wczorajszym, t. j. 20-go b. m., po krótkiej chorobie, zeszła z tego świata ś. p. Amelja z Schimów **Zoller**, żona majstra piwowarskiego, przeżywszy lat 31. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Ewangelickiego, przy ulicy Mylnej, jutro t. j. w Niedzielę, dnia 22-go b. m., o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —9275—

Kronika zagraniczna.

✕ Teatr w Poznaniu ma być otwartym w pierwszych dniach października. Towarzystwo dotąd składa się z 30 osób. W przyszłym też miesiącu założonym zostanie kamień węgielny pod budowę nowego teatru miejskiego.

✕ W skutek wyborów, Rektorem Uniwersytetu Ja-ielońskiego w Krakowie na rok szkolny 1872/3, obra-y został Doktor Edward Fierich, professor postępo-ania cywilno sądowego austryjackiego, oraz prawa andlowego i wekslowego.

✕ Donoszą nam z Ostendy, że w sali zwanej Ca-ino odbył się w dniu 7 b. m. koncert Józefa Wieniaw-kiego ze współudziałem pani Marji Persiani i Henry-a Vieuxtemps'a. Zgromadzenie było nadzwyczaj li-zne. Pani Persiani śpiewała „Medytacją" Gounad'a romans z „Roberta Djabła." Vieuxtemps grał wspól-ie z koncertantem „sonatę" Kreutzera dedykowaną Beethovenowi i „Fantazją appasionata" własnego u-woru. Wieniawski zaś wykonywał dzieła Chopina, Thalberga, Liszta, własne i „Walca" (Es mięk.) Mo-iuszki.

✕ Słynny teatr Krolla w Berlinie w tych dniach naby-ym został przez towarzystwo akcyjne. Dyrektor Engel otrzymał od towarzystwa za nieruchomość i ruchomo-ści 500 tysięcy talarów i za kierownictwo artystyczne pobierać będzie 4,000 talarów rocznej pensji, oraz mieszkanie ze stajnią i wozownią. Towarzystwo spo-dziewa się świetnych rezultatów ze swojej spekulacji.

✕ W Berlinie w tych dniach ulotnił się uczeń han-dlowy skonfiskowawszy swojemu pryncypałowi tylko tysięcy talarów.

✕ Miasto Krosno w Galicji należące do najstaroży-tniejszych grodów, dotknięte zostało klęską pożaru. W dniu 13 b. m. o godzinie 3 rano, wybuchł ogień i zniszczył 27 domów oraz kościół i klasztor XX. Fran-ciszkanów. Kupiec Krzysztoforski stracił całe swoje mienie wraz z gotówką w ilości 27 tysięcy guldenów. Doktorowi Bośniackiemu spaliły się zbiory naukowe zbierane przez niego z mrówczą skrzętnością przez lat kilkanaście; zbiór palanteologiczny jedyny może w swo-im rodzaju w Galicji, zielniki i biblioteka z wielu uni-katami bibliograficznemi.

✕ W Marsylji w dniu 8 b. m. wydarzyło się wiel-kie nieszczęście podczas walki byków. Rozjuszony byk wpadł pomiędzy widzów i pokaleczył kilkanaście osób. Inne w arenie znajdujące się zwierzęta ruszyły śladem rozhukanego byka i wpadły pomiędzy publiczność; zwierzęta te w części pozabijano, w części pochwytano.

✕ W Sedanie, Niemcy wystawili pomnik dla pole-głych żołnierzy. Jestto piramida z czarnego marmu-ru z tablicą, na której wyryto stosowny napis.

✕ W ogrodzie zoologicznym w Berlinie, oszczeniła się lwica, lwiątko jednakże tylko dwa dni przeżyło.

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia.
(ulica Jasna, Nr 4),
poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
18	Żórawia	Kłosowicz M.	Wdowa ch. na ręce, dz. dr. 4-ro.
68	Mokotów	Bąk Rozalja	Wdowa, dz. dr. 4-ro jedno ch.
9	Bonifrater.	I. Boczkowski	Chory na oczy, dz. małych 5 ro.
3	Wróbla	Kolbińska M.	Wdowa, zawiana na nogi;
3	Zajęcza	Brzozowska P.	Wdowa, dzieci drobnych 4-ro.
7	Solec	Engert Fran.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
4	Garbarska	Wasińska Jul.	Mąż w szpit., ona ch. dz. dr. 3.
43	Piwna	Ciołkowska A.	Sparaliż., siostra obec. ociem.
11	Przejazd	Dąbrowska M.	Wdowa dz. dr. 3, miesz. pod str.
28	Grzybows.	Wrede Emil	Od 3 ch lat leży, ciemny.
39	Ogrodowa	Szmul Szpiro	Kaleka na nogi, dzieci troje.
55	Solec	Barszczewska	Wdowa, lat 80.
24	St.-Miasto	Dzierzbicka	Wdowa, lat 83, chora.
5	Żelazna	Choromańska	Wdowa, dzieci drobnych 4-ro.
20	Chmielna	Niewiarowska	Od lat kilkunastu sparaliż.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem
Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
Wczor. o g. 9 wie.	739.5	+ 11.0	98	zachodni deszcz
Dziś o g. 7 rano	740.5	+ 9.5	96	"
" o g. 1 z poł.	741.0	+ 12.3	88	zachodni pochmurno

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 9.5; Największe ciepło st. + 21.0

Przegląd Polityczny.

Telegram z Malmö donosi o śmierci nastąpionej tamże w dniu 19 tym b. m., o godzinie 9-tej wieczorem, króla Karola XV-go, Ludwika Eugenjusza szwedzkiego. Według depeszy, król, który jak wiadomo, używał przez kilka tygodni kąpieli w Akwisgranie, i czuł się nawet lepiej, po powrocie do Malmö wpadł w stan osłabienia, i kilka dni temu musiał do łóżka się położyć. Inne symptomata choroby pozostały nie niezmienione, a nawet noc przeszła spokojnie; ale widocznie te uspakajające objawy były tylko początkiem ogólnego rozkładu. Król Karol XV-ty trzeci monarcha szwedzki z domu Bernadottich, urodził się 3 maja 1826 r., i wstąpił na tron Szwecji i Norwegji po swoim ojcu królu Oskarze w dniu 3 lipca 1859 r. Koronowany był na króla obojga królestw 3 maja 1860 r. w Sztokolmie, a 5 sierpnia 1860 r. wDrontheimie. Zmarły żył zatem lat 46, a panował 13. Podczas panowania Karola XV-go Szwecja i Norwegja nie były wplątane w żadne zawikłania zewnętrzne; w historji zaś wewnętrznego rozwoju tych dwóch państw zaznaczyć należy kilkakrotne usiłowania króla przeprowadzenia reform, a mianowicie ściślejszege zjednoczenia wojskowego i finansowego obu królestw Szwecji i Norwegji; usiłowania te spełzły na niczem z powodu zaciętego oporu Izb, szczególniej, norwedzkich. Niemniej jednakże Szwecja i Norwegja zawdzięczają Karolowi XV-mu znakomite postępy w prawodawstwie wewnętrznem, w handlu i komunikacjach, w rozwoju naturalnych bogactw, a ludność obu królestw zachowa niewątpliwie przychylną pamięć tych szlachetnych chęci i osobistych przymiotów szanowanego monarchy. Ponieważ z małżeństwa zawartego przez Karola XV-go w dniu 15 czerwca 1850 r., z królową Wilhelminą, córką księcia Fryderyka niderlandzkiego, nie pozostało potomstwa męzkiego, (jedyna córka Ludwika zaślubiła jak wiadomo w r. 1859 następcę tronu duńskiego), prawym więc królem Szwecji i Norwegji, został według praw organicznych szwedzkich, najstarszy brat Karola XV-go, dotychczasowy książę Ostgotlandzki, urodzony 21 stycznia 1829 r. i ożeniony z córką zmarłego księcia Wilhelma nassauskiego. Nowy monarcha, o którego wstąpieniu na tron telegraf zapewne bliższe poda szczegóły, będzie prawopodobnie panował pod imieniem Oskara II go. Aż do chwili śmierci swego brata zajmował on stanowisko jenerał-lejtnanta w armji i wice-admirała marynarki szwedzko-norwezkiej, a w ciągu długiej choroby brata, kilkakrotnie sprawował rejencję.

Z Hiszpanji nadeszła dość niespodziana wiadomość. Według podanego przez telegraf brzmienia mowy tronowej, której tekst dotychczas jeszcze nie nadszedł, powstanie karlistowskie w Katalonji uważane było jeśli nie za całkiem przytłumione, to przynajmniej za blizkie skonania. Tymczasem doniesiono nagle, że na ważnej lecz krótkiej stosunkowo, a zatem łatwej do zabezpieczenia części linji kolejowej między Barceloną i Saragossą, ruch tak jest ciągle zagrożony przez oddziały powstańcze, że służba kolejowa nie chciała prowadzić pociągów,—a stąd wnosić należy, że na lewym brzegu Ebra, pozostały się jeszcze dość znaczne resztki sił karlistowskich. Pod innemi względami za to, rząd jest nierównie szczęśliwszym. Przy wyborze prezydującego w senacie, utrzymał się kandydat ministerjum p. Figuerola,—a co nierównie jest ważniejszem, umowa z bankiem paryzkim ma dać gabinetowi Zorilli możność wypłacalności i polepszyć według możności stan finansów w kraju. Warunki zresztą pod któremi bank paryzki ma się zsolidaryzować z zobowiązaniami rządu hiszpańskiego, są dość twarde, (sądząc z treści telegramu); ale p. Zorilla niema nic lepszego do wyboru, a chętnie poniesie wszelkie możliwe ofiary, przed załatwieniem bowiem spraw finansowych, rząd obecny myśleć nawet nie może o usunięciu innych trudności.

W Szwajcarji do nieszkończonej jeszcze sprawy Mermilloda, przyłączyło się nowe zajście natury wyznaniowej. Rada Związkowa nie chce na to zezwolić ażeby ultramontański zajząd kantonu Wallis, otwierał jezuitom, pod pozorem troski o dusze ludności, schronienie do którego nie dają im prawa przepisy Związkowe, wykluczające jezuitów z całego territorjum szwajcarskiego. Nie obejdzie się naturalnie bez reklamacji ze strony zarządu kantonalnego,—ale Rada związkowa wsparta na opinji publicznej, nie zawaha się zapewne w wyborze między interesami kraju całego a sympatjami klerykalnemi, małej jego cząsteczki.

Miasto **włoskie** Piza, było również niedawno widownią podobnego zajścia. Jezuici chcieli tam założyć kolegium dla młodych laików, którzyby jednocześnie mogli uczęszczać do uniwersytetu. Burmistrz obawiając się starć z ludnością, zażądał od rządu interwencji przeciwko projektowi, i oświadczył, że w razie gdyby życzenie jezuitów zostało uwzględnione, on cofa się ze swego stanowiska burmistrza. Prócz tego ma się odbyć zgromadzenie ludowe w celu zaprotestowania przeciwko inwazji jezuitów.

Z Bukaresztu nadeszła nareszcie ważna i dla wszystkich posiadaczy obligacji **rumuńskich**, pocieszająca wiadomość, że w dniu 13 b. m. nowo otworzone linje objęte zostały przez państwo które poręcza za wypłatę procentów od obligacji.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Paryż 18-go.— Barthelemy zjechał wczoraj do Paryża, aby przygotować wszystko na przyjęcie prezydenta rzeczypospolitej. Z Paryża jedzie Thiers do Fontaineblau. Dzienniki royalistowskie sarkają na podróże, przeglądy dokonywane przez prezydenta, nie podoba się im zamiar Thiersa zamieszkania w Paryżu.

Paryż 18 go.— „Opinion nationale" potwierdza dziś wiadomość, że Thiers nastaje koniecznie na ograniczenie czynnego prawa wyborów (dzisiejszy *suffrage universel*), chce on podnieść wiek wyborców do lat 25 i dla każdego przepisać przynajmniej dwa lata zamieszkania w jednej i tej samej gminie. Przewidywany jest opór republikanów. Thiers wszakże uważa reformę za niezbicie potrzebną dla utrwalenia rzeczypospolitej konserwatywnej.

Dzienniki donoszą, że uwięzienie Edmunda About nastąpiło na skutek rozkazu wydanego jeszcze w roku zeszłym a wywołanego przez artykuły tego literata, jakie zamieszczał był „Soir." Dnia 25 b. m. ma być About stawionym pod sąd wojenny.

Monachium 18 go. — Gasser przedstawił już królowi listę ministrów. Król nie wydał jeszcze decyzji. Potwierdza się wiadomość, że Auer ma objąć wydział wyznań.

Monachium 19 go. — W tym tygodniu jeszcze spodziewają się postanowienia króla względem nowej listy przez Gassera.

Wiedeń 18-go. — Wiadomość jakoby gabinet tutejszy wydał, lub wydać miał, okólnik o zjeździe berlińskim, pozbawioną jest wszelkiej podstawy.

Rzym 19 go.— „Opinione" pisze: Dzienniki klerykalne nie przestają pisać o nieporozumieniach z Francją i układach względem powrotu p. Fournier, posła w Rzymie. Powrót tego posła nie może być przedmiotem układów dyplomatycznych, Fournier wyjechał bowiem tylko na kilka dni. Francja nie dała żadnego powodu nieporozumień i odrzuciła żądanie objawione przez ultra-montanów, aby interwenjowała dyplomatycznie przeciwko sekularyzacji dóbr klasztornych.

Rzym 17-go.— Depesza „Timesa" zawiadamiająca, że Thiers polecił p. Bourgoing, posłowi przy papieżu, bezzwłocznie po powrocie do Watykanu, powtórzyć ofiarowanie przytułku we Francji, jest fałszywą. Przeciwnie Thiers udzielił p. Bourgoing instrukcję, aby z propozycją podobną nigdy już nie występował. Prawdą jest tylko, że dawniej p. Bourgoing ofiarował Ojcu świętemu przytułek na ziemi francuzkiej.

Lwów 19 go.—Na komitecie wyborczym m. Lwowa większość oświadczyła się za Czerkawskim. Stronnicy Zbyszewskiego zaprotestowali.

Londyn 18 go.—Depesza „Times" z Kopenhagi 17 b. m. Na zjezdzie berlińskim poruszono kwestję Szlezwicką. Cesarz Wilhelm wyraził życzenie przyjacielskiego porozumienia się z Danją, epoki zjazdu nie uważał jednak za odpowiednię na układy.

Berlin 19 go.—Bezzasadną jest wiadomość, iż Remusat od rządu niemieckiego uwolnienia Edmunda About.

Konstantynopol 18 go.—W Sudanie wybuchnęła cholera. W Suez ustanowiono kwarantannę.

Londyn 18go.— Z Kalkuty donoszą, że poseł Chana z Chiwy, poprosił Anglję o wstawienie się za sobą do Rossji. Wice-Król odmówił zadość uczynienia tej prośby i udzielił Chanowi radę, aby wydał jeńców rossyjskich, a z Jenerałem dowodzącym w Taszkencie wszedł w przyjazną korrespondencję. W Bucharze panuje tak straszna cholera, że dziennie umiera po tysiąc osób.

Malmö 19go.— Król Szwedzki Karol XV, zmarł dziś przed 9tą wieczorem.

Waszyngton 18go.— Konwencja w Pittsburg przyjęła rezolucję popierającą ponowny wybór Granta na Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 21 września, godzina 11 z rana.

Sztokolm 20-go. — Król Oskar II-gi, złożył przysięgę na konstytucję.

Rzym 20-go.—Hrabia Józef Mastai brat papieża umarł.

Paryż 20-go.—Thiers przybył tu.

ARYSTOKRACJA.

Najbardziej poszukiwanym w Londynie jest krawiec Poole. Obsługuje on cały świat arystokracyjny i zyskał nawet tytuł nadwornego krawca księcia Walji, który tylko u niego staluje swoje ubrania.

Poole dorobił się już znacznego majątku, i od czasu do czasu obecnie otrzymuje zaproszenie na obiad od najznakomitszych swoich klijentów.

Niedawno książe Walji prosił do siebie Pool'a na obiad, i naturalnie zaszczyt ten sprawił wielką przyjemność majętnemu rzemieślnikowi.

Nazajutrz był u Poola lord Londesborough dla przymierzenia nowej formy paltota.

— Cóż panie Poole, zapytał lord, czyś się bawił wczoraj dobrze? Jakież tam było towarzystwo na tym obiedzie?

— Trochę mięszane mylordzie, odpowiedział Poole.
— No, mieszane, odrzekł lord Londesborough, nic znowu tak dziwnego, wszakżeś nie mogłeś mieć pretensji, żeby książe Walji zaprosił samych krawców.

— Poszyt 25 ty „Świata muzykalnego“ wydawanego przez p. I. Kaufmana opuścił prasę, i obejmuje „Les Sons du coeur“ Valse przez M. Zawadzkiego i „Oko w oko, Trotteuse polka, kompozyi I. Maliszewskiej.

— Nr 37-my „Izraelity“ z tego tygodnia wyjdzie w niedzielę.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego uprasza Członków założycieli Towarzystwa o zgromadzenie się w lokalu Towarzystwa, na sessję dnia 22-go b. m., w niedzielę, o godzinie 1 ej z południa, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa. Zechcą również przybyć Członkowie którzy kandydatów przedstawili. —9323 —

— W domu Bogka przy ulicy Nowo Senatorskiej i Placu Teatralnym, urządzonym został obecnie Specjalny handel Perfumerji, przez pana W. B. Śniechowskiego, który przedtem przez tegoż prowadzonym był od lat przeszło 20-tu przy Zakładzie fryzjerskim w tymże samym domu. Sklep rzeczony odznacza się komfortem Europejskim, i może rywalizować z zakładami podobnemi w Wiedniu, Berlinie i Paryżu. Pan Śniechowski pragnie zadowolnić gusta ludzi majętnych i potrzeby mniej zamożnych. Towary w jego handlu sprowadzane są z pierwszorzędnych tego rodzaju fabryk w Europie, a mianowicie: **Lubin'a, Violet'a Guerlain'a, Legrand'a, Société Hygiénique, Gellé fréres, Ch. Fay'a** wyrabiającego najmodniejszy obecnie puder i wielu innych francuzkich. Z fabryk angielskich p. Śniechowski posiada Skład Główny z domu **Eugéne Rimmel** renomowanego w Londynie i Paryżu, znanego w świecie z wyrobu najwonniejszego **Ess-Bouquet Bayley et Comp. J. et E. Atkinson'a,** jednego z najwięcej umedalowanych na powszechnych wystawach. Z Wiednia, wytwory toaletowe z Gliceryny, patentowanej rozgłośnej fabryki F. A. Sarg'a. Czyniąc zadosyć licznym żądaniom p. Śniechowski sprowadził też wyroby perfumeryjne z **Laboratorjum Chemicznego w Petersburgu**. Ceny u pana Śniechowskiego są bardzo przystępne, ponieważ otrzymuje on swój towar wprost z fabryk pierwszorzędnych i w znacznych partiach.

— Dr. Wincenty *Szyszło* po powrocie z zagranicy, mieszka jak dawniej przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 15. —9014— (3—3)

— Doktór Jan Kossowski, obrał stałe mieszkanie w mieście Nieszawie; biednych leczy bezpłatnie.
—9311— 1—3

— Feliks **Gnuss** Dentysta, leczy wszelkie bóle zębów, plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne na metalu i kauczuku. Przyjmuje od godziny 9 tej z rana do 6 tej po południu. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 4 nowy. (5—6) —8736—

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, iż objęty przezemnie przed dwoma laty Zakład Dentystyczny po ś. p. Jgnacym Oppenheim (przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 497 (2) istniejący) którym dotychczas kierowałem, odtąd pod moim nazwiskiem prowadzić będę.

Nadmieniam nadto, że wykonywam wszelkie operację w zakres dentystyki wchodzące leczę choroby zębów i dziąseł, jako też wprawiam zęby sztuczne na kauczuku i złocie.— *Władysław Zieliński*, Dentysta.
(2—6) —9136—

— P. Maurycy Reichel, właściciel składu Bielizny i Nowości w gmachu teatralnym, w dniu wczorajszym wyjechał zagranicę w interesie handlowym. —9309—

— Upoważniony przez Departament Medycyny instytut leczenia gimnastyką Stanisława **Majewskiego**, na Sewerynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, mianowicie: dotkniętych chorobami chronicznemi lub nieforemnością budowy: I-mo z terapji medycznej, blednice, nieprawidłowe perjody, początek do gruźlicy, osłabienie mięśni i nerwów, obstructia, porażenie, hipochondria, histeria, melancholia, przytępienie władzy umysłowej — Pląsowica (Taniec S-go Wita). II-do z terapji chirurgicznej: skrzywienie kręgosłupa ku jednej stronie, garb grzbietowy, garb lędzwiowy, garb żebrowy, pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie, nieforemność klatki piersiowej, skurczenia stawów u nóg i rąk i t. p. cierpienia ułomności organizmu ludzkiego. (9—12) —7811—

— Mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż od dnia 1go października r. b, tak jak w roku zeszłym, udzielać będę w mieszkaniu mojem przy ulicy Elektoralnej N° 31, na parterze od frontu, **Lekcje tańców salonowych, wyłącznie dla dzieci** płci obojga od lat 9ciu do 15; lekcje te odbywać się będą trzy razy tygodniowo, od godziny 6tej do 9tej wieczorem.— Ludwik *Kuhne*. (1—3) —9804—

— Nauczyciel tańca Henryk **Marx** mieszka pod Nr 28 przy ulicy Krakowskie Przedmieście w pałacu hr. Uruskiego. Udzielanie lekcji rozpoczął. —8932—

— Niżej podpisany zwraca uwagę Szanownej publiczności **na ogłoszenie w Dodatku niniejszego Kurjera o Magazynie Obuwia.**
(1—3) —9269— **EDWARD HAGENMEISTER.**

TEATR LETNI.

Dziś; **Epidemia.** — Jutro: **Epidemia**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Flick i Flock.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 21 Września 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 11
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 11 do 1—10
Austryjackie floreny w bil. k. 67 do 66½

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. RS.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	95	—	94	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	93	70	93	40
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	93	90	93	60
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	91	—	90	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	—	77	75
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . / „ „ „ „ ostempl. .	-	—	-	—
„ „ „ „ z r. 1866 . / „ „ „ „ ostempl. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	99	50	98	56
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	-	139	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	374	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	139	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	108	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	520	—	-	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—			

Wartość kuponu bież. od List. Zast kop. 89⁸/₉
Od Likwidacyjnych kop. 122²/₉
Od Listów Zastawnych nowycn kop. 123¹¹/₁₈
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 236¹/₉
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 25 rs. 109 k. 95
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 36 rs. 7 k. 34
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 30 rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 60 rs. — k. —.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 3, c. 9.

Redaktor Juljan Statkowski.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.
(Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 208.

Dnia 21 Września 1872 roku. *Sobota.* *Dnia 9 (21) Września 1872 roku.*

SKŁAD GŁÓWNY TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEGO

Z ULADÓWKI,

egzystujący od lat kilku przy ulicy Senatorskiej róg Rymarskiej w domu JW. Hr. Przezdzieckiego (Plac Bankowy) w Warszawie.

Zaopatrzony został nowym transportem Likierów, Wódek słodkich, Alcoholu Nr. 0,96% Araków, Wody Kolońskiej, Perfum; Octu estragonowego, Krochmalu pszennego funt po kop. 12½, jakoteż Lakieru kopalowego i politury, wszystkie te wyroby pochodzą z własnych fabryk.

Głównie zaopatrzony jest Skład w Likier **Benedyktyński, Curaçao, Sec** i t. p. Z wódek zaś **Żytniówki** (Korn.) wyborowej Starej, **Pomarańczowej** Nr 00, (**Orange** Nr 00), **Kimel** Nr 00, **Alasch-Kimmel** i wiele innych gatunków doborowych, z czem się Szanownej Publiczności poleca.

(4—6) — 8962 —

Jedyny Zakład froterowania Glans Massą Wenecką, najpiękniejszą, żelaznej trwałości! Glans Massa Wenecka, funt kop. 50.

Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, należy najgłówniej od doskonałości Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz massę moją sprobuje z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

W. Lesselroth.

(3—6) — 8839 — Krak.-Przedm., Nr 7, dom dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej.

PO RS. 5

NA

ROZPŁATY MIESIĘCZNE

nabyć można

5% ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMJOWE

których główne wygrane rs. **200,000, 75,000, 40,000 25,000, 10,000 ... 8,000** i pomniejsze.

W KANTORZE WEKSLU I INTERESOW BANKIERSKICH

HENRYK SCHOENFELD

Ulica Senatorska, dom W. Józefa Epstejn, Nr 470 nowy 22

Zlecenia z prowincji natychmiast wykonane będą. (17—20) — 7263 —

POKARM MĄCZYSTY

Hards'a „Farinaceous food"

dla dzieci i osób słabego trawienia.

Pokarm ten jako posiadający u siebie najwięcej kleju (glutynu), czem się też od wszystkich podobnych pokarmów różni, zalecony jest powszechnie przez najznakomitszych lekarzy angielskich. Dowodem tego dzieła znanych lekarzy: Jonathana Pereiry „Pokarmy mączyste i dyety" str. 309 i 473, oraz Artura Hessel „Pokarm i jego fałszowanie." Ten ostatni mówi: „Pokarm mączysty Hards'a, koniecznie każda osoba, której pieczy powierzone są dzieci lub osoby podeszłego wieku, w swej domowej aptece posiadać powinna."

Sprzedaje się w Składzie Głównym Bernarda Bersohna, ulica Ogrodowa Nr 11, oraz w Aptece Wincentego Karpińskiego, ulica Elektoralna i w Składzie Materjałów Aptecznych Ludwika Spiessa, Senatorska Nr 464. (2—6) — 9205 —

CERATY NA BARCHANIE, PODŁOGOWE I INNE.

Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą W. MUSZEWSKI, dawniej **J. Rożański**, ulica Miodowa Nr 9. (4—6) - 8758 -





Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2-gi, Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany, fabryki Kralla i Seidlera, o siedmiu oktawach, blatem metalowym i czterema szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian prawie zupełnie nowy, z pierwszej zagranicznej fabryki o 7 oktawach; z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, najkrótszego nowego fasonu i konstrukcji, za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian mahoniowy, używany, z pierwszej tutejszej fabryki, prawie o 7 oktawach, ze szprejcami i sztabą, w najlepszym stanie, z tonem silnym i śpiewnym za rs. 125. Oraz Pianino palisandrowe, prawie zupełnie nowe, z pierwszej berlińskiej fabryki, o 7 oktawach z blatem i szprejcami, najnowszego fasonu, z tonem bardzo pełnym i silnym za bardzo przystępną cenę. (3—3) — 9064—

— Jest do sprzedania **Palto Studenckie** bardzo mało używane dla ucznia mającego 14 lub 15 lat. Bliższą wiadomość powziąść można w Hotelu Lipskim u Szwajcara. —9112— (2—3)

— Z powodu nadzwyczajnego wyjazdu za przystępną cenę jest do sprzedania Dystrybucja połączona z handlem Norymberskim. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9289— (1—1)

Są do nabycia: **Mundur galowy sądowy** VIII klassy, kapelusz stosowany, szpada i Vice-mundur, oraz stół marmurowy, skrzypce, skrzynia duża, dywany, porcelana, i szafa mahoniowa do sukien, na ulicy Królewskiej, Nr domu 39, mieszkania 11. —9090— (2—3)

Do sprzedania

KLACZ

kara, w piątym roku silnej budowy, zdalna pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość przy ul. Elektoralnej Nr 32 u stróża. — 9197— (2—3)

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, przytem mająca chlubne świadectwa, życzy sobie miejsca gospodyni w Warszawie. Dom Sokołowskiego na Pradze, ulica Aleksandrowska Nr 184 lit. A. Wiadomość u stróża. —9150— (3—3)

OSOBA

znająca się na gospodarstwie poszukuje miejsca do zarządu domu. Przytem umie krawiecczyznę i zna język Niemiecki i Ruski. Ulica Niecała Nr. 6. Magazynie Strojów. —9053— (2—3)

OSOBA

wykształcona, moralnych zasad, życzy sobie wziąść panienkę na stancję, chodzącą na pensję lub do Instytutu Muzycznego, gdzie miałaby fortepian i ciągłą konwersację w języku francuskim, lub poniesać nauki prywatne od osób upoważnionych przez Władzę. Rodzice i Opiekunowie, raczą się zgłosić po adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 9004 — (2—2)

Potrzebną jest

PANNA SŁUŻĄCA

do szycia i do nadzoru domowego, za wynagrodzeniem Rs. 4 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Wróblej Nr 7 nowy, u Właściciela. — 9283— (1—3)

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie rzdatniona do strojów, w Magazynie B. Elsner. Ulica Święto-Krzyzka, drugi dom od rogu, Nr nowy 3. —9120— (2—3)

BLACHARZ PRAKTYCZNY

także i do robót przy budowlach zdatny, życzy być pomieszczonym przy jednej z fabryk w Warszawie, bądź też w fabryce lub cukrowni w okolicy Warszawy. Łaskawych ofert oczekuje franco pod adressem: **Karol Szynowski w Grodzisku (Graetz W. Ks. Poznańskie.** Tenże wskaże **bednarza**, bardzo uzdolnionego, który także w Warszawie lub na prowincji, przyjąłby miejsce stosowne. — 9035— (2—3)

Potrzebną jest

BUFETOWA

do Restauracji, z kaucją i z dobremi świadectwami. Pod jej zarząd będzie oddany cały zakład. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 23 nowy, stróż wskaże. —9259 — (2—2)

Potrzebna jest

DZIEWCZYNKA

na prowincję: francuska, nieumiejąca po polsku, do towarzystwa, w wieku lat 12 do 14. Wiadomość pod Nr 61 nowy, ul. Marszałkowska w Dystrybucji. —9247— (2—3)

Do Lejni czcionek drukarskich

przy Zakładach

S. ORGELBRANDA Synów,

potrzebni są

UCZNIOWIE,

w wieku lat 13 do 15. Bliższą wiadomość powziąść można w kantorze Zakładu przy ul. Bednarskiej Nr. 20. —9266— (1—3)

Kantor Stręczeń Służących

w blizkości Nowego-Świata przy ulicy Chmielnej Nr. 4, ma honor zawiadomić Szanownych Państwa, że posiada Sługi wszelkiego rodzaju. jako to: Bony, Lokajów, Młodsza, Kucharki, które posiadają świadectwa. —9195— (2—2)

Potrzebny jest

MASZYNISTA

do **DRUKARNI**, dokładnie obznajomiony z maszyną, któryby zechciał przyjąć obowiązek w Rostowie nad Donem. Zgłosić się należy do Hotelu Saskiego Nr 65, w godzinach rannych do 9 ej. Rekomendacja i świadectwa są żądane. — 9186— (2—3)

KOLONJA

przy szosie Lubelskiej, odległa od Warszawy mil 4, z zabudowaniami, mająca w sobie 210 dzies. (12 włók) gruntu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2682, gdzie Hotel Bawarski. —9073— (2—3)

Dwie summy

Rs. 5,000 i Rs. 1,500,

są do wypożyczenia. Wiadomość w Składzie Wyrobów Szczotkarskich p. Aleksandra Feist, przy ulicy Senatorskiej Nr 467b, wprost kościoła S-go Antoniego. —9296— (1—3)

Skład Drzewa Opałowego

przy ulicy Tamka pod Nrem 8, w domu **CHYBCZYŃSKIEGO,**

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa, kompletnie suchego, w klocach 12 łokci długie, sosnowe i olszowe: od 85 kop. do 6 rubli za sztukę. Drzewo szczapowe w sążniach: **Sosnowe, Olszowe i Brzozowe,** po cenach umiarkowanych. —9294— (1—3)

Zakład szycia bielizny BARANOWSKIEJ.



Na Nowym-Świecie Nr 60 niedaleko ulicy Ordynackiej, znany z dobrego fasonowania i odrabiania bielizny, przyjmuje **po cenach UMIARKOWANYCH** wszelkie zamówienia, także gorsy stroinę zwyczajne, oraz znaczenie bielizny. —8715— (4—10)

MAGAZYN BŁAWATNY Ali Jusupowa

ul. Krak.-Przedm. w domu Resursy Obywatel. Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przyjmuje zużyte **Szale Tureckie** w zamian towarów lub za gotowiznę.—**Ali Jusupow.** —9183— (2—3)

BROŃ MYŚLIWSKA,

systemów **Lefaucheux, Lankastra, iglicowa i kapiszonowa** z fabryk zagranicznych i F. Horna w Warszawie. Wielki wybór **Rewolwerów** w rozmaitych wielkościach i systemach, oraz wszelkie ładunki i przybory myśliwskie. Panów **Wojskowych** zwracam uwagę na dobór **Kling** prawdziwych **Solingen** od zupełnie gładkich do pysznie bejcowanych i złotem nabijanych, wszystko po cenach przystępnych poleca **Skład Optyczny**

H. Völlnagel

Krakowskie-Przedmieście, dom dawniej hr. Zamojskiego wprost Kopernika. —8590

Jest do sprzedania kilkanaście

OKIEN

z futrynami, okutych i kilka par **drzwi** dubeltowych, w części okutych. Wiadomość w domu przy ulicy Obźnej Nr 6 nowy. —9193— (2—3)

Do sprzedania

KOLONJA,

dobrze zagospodarowana, w dobrej glebie z inwentarzem żywym i martwym, z krzewiącą tegoroczną zabudowania dobre rozległość 20 dziesiatyn (40 morgów),—położona 6 wiorst od stacji Nowy-Mińsk, przy szosie. O warunkach dowi dzieć się można przy ulicy Rymarska Nr 8, mieszkania 5, rano przed 10. (3—3) —8661—

Wiadomość DLA DOROŻKARZY.

Stajnie i Wozownie z mieszkaniami

lub bez takowych, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 1776a. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. (5—5) — 9096 —

DOM

z **Ogrodem** i obszernemi zabudowaniami do niego należącemi przy ulicy Miłej Nr 2280 nowy 15 jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich za summę rs. 10,000, dochód roczny rs. 1,316, na gruncie jest amortyzacji Rs. 2,000 z tych opłacono rs. 150. Wiadomość pod powyższym Numerem u Właściciela Domu od 1 szej do 5-tej. —9265— (1—3)

KOLONJA

za rogatkami Wolskiemi, na Czystem Nr 1 z mieszkaniem i ogrodem owocowym, jest sprzedania. Wiadomość na miejscu.—9093

Istniejący od lat blizko dziesięciu mój Zakład Fryzjerski pod firmą:

TEODORA JASKUŁOWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, pod Nr 487.

Obecnie przez zwinięcie Salonów męzkiego i damskiego przekształconym został na

MAGAZYN SPECJALNY WYROBÓW Z WŁOSÓW I PERFUMERJI

i nadal pod tąż samą firmą prowadzonym będzie.

Poświęcając się przeto jednej gałęzi mego zawodu, zakupiłem w tym celu wprost z pierwszej ręki znaczną partję włosów: przez co jestem w możności tak dobrocią gatunku jakoteż i obniżeniem cen, zadość uczynić wymaganiom Szanownych Dam.

Zawiązane również stosunki handlowe z najpierwszemi firmami fabryk Perfum we Francji i Anglji, dają mnie sposobność zbywania wszystkich wyrobów perfumeryjnych, po cenach najprzystępniejszych.—**T. JASKUŁOWSKI.** (1–6) — 9291 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA HAMBURGSKO-AMERYKANSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

POLACK SCHMIDT

znajduje się w Warszawie jedynie tylko na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy w domu dawniej Bajera, Nr 412a i posiada.



1° Maszyny duże nożne w cenie od 50 rs. i wyżej. Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej, zaś dobroć samej maszyny, to jest werku, przy każdej cenie jednakowa. Maszyny te będąc tutaj od 8 lat w znacznem co rok zwiększającem się użyciu, tak w pierwszorzędnych zakładach jak i bardzo wielkiej liczbie domów prywatnych, znane są dobrze tutejszej publiczności.

2° Maszynki ręczne „Germania" **dwunitkowe** szyjące piękną stebnówką, posiadają **wszelkie przyrządy** jak w maszynach dużych, cena łącznie ze wszystkiemi przyrządami 33 rs. Są to jedne z najpraktyczniejszych i stosunkowo najtańszych maszynek ręcznych.

Każda maszyna opatrzona dokładnym stemplem fabryki i za dobroć takiej tak fabryka jak i skład poręcza.

Gwarancja dwuletnia, nauka dokładna i bezpłatna.

Ułatwienie nabycia przez rozłożenie wypłaty na miesięczne raty.

Każda maszyna w składzie kupiona, gdyby się okazała niepraktyczna lub niedobrą, może być w ciągu 14 dni od chwili kupna zwrócona bez żadnej ze strony składu pretensji i za wyliczeniem kupującemu całkowitej zapłaconej kwoty.

W **Płocku** maszyny te posiada p. **S. Goldberg** w magazynie swoim przy ulicy **Grodzkiej**, za dobroć maszyn u niego kupionych, a opatrzonych stemplem fabryki, skład Warszawski gwarantuje

Nici i jedwabie we wszelkich kolorach, na rołkach i w motkach, igły do wszelkich systemów, oliwa sznurek, po cenach najtańszych.

Adres: Skład Maszyn do szycia **POLACK SCHMIDT**, Warszawa, Nr 412*a*. (22–0) – 4030 –

MAGAZYN

F. JASKUŁOWSKIEJ,

ulica Miodowa, Nr 484.

Po powrocie Właścicielki z zagranicy, otrzymał na porę obecną i zimową:

Materjały wełniane na suknie, **Aksamity Ljońskie, Okrycia, Palta i Burnnsy, Płaszczyki, Kostiumy, Vetman, Kapelusze, Kwiaty Paryzkie** i t p,

Odznaczające się gustem i wielkiem wyborem, oraz ceną przystępną.

Otrzymał także wielki wybór **Kapeluszy** ceratowych, na porę obecną. po rs. **1** kop. **50.** (1–6) — 9292 –

Niniejszem mam honor podać do publicznej wiadomości szanownej klijenteli w okolicy, jako też Panów Kupców, że z powodu zwinięcia interesu mego egzystującego od lat 27.

P O D F I R M Ą:

A. Lamle w mieście Włocławku,

urządzoną została wyprzedaż Towarów łokciowych krótkich, galanteryjnych, gotowej bielizny damskiej i męzkiej po cenach znacznie zniżonych.. (4–8) —9138 –

Skład hurtowy i detaliczny Naczyń kuchennych i stołowych Bessemerstalowych i innych wyrobów metalowych

LEONA SCHÖNFELD,

Nr 60 nowy, Krakow.-Przedmi.. gezie Wystawa Sztuk Pięknych

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż nadszedł świeży tuansport różnych wyrobów metalowych, jako to:

Kuchenek Paryzkich na węgle, Maszynek do herbaty, Maszynek do kawy rożnego rodzaju, a szczególniej „Non plus ultra" i „Nonpareil" ulepszonego systemu Maszynek do robienia lodów i do robienia masła w 10 minut, Koszyków Paryzkich i Wiedeńskich do ciast i owoców, Kloszy, Form do galaret, budyniów, lodów, foremek małych, Ausztychów, Łyżek wazowych i stołowych, Menażek do noszenia jedzenia razem z metalowemi koszykami, Latarek, Młynków, Miednic owalnych i okrągłych, Garnków parowych do kartofli i t. p,

Obstalunki dla zakładów publicznych, oraz szpitali wojennych i cywilnych w jak najkrótszym czasie są załatwiane, podług nadesłanych modeli.

Biorącym w większych partjach, oraz handlującym odstępuje się stosowny rabat. (1–6) - 9303 —

GORSETY Paryzkie po Rs. 1 kop. 50 i wyżej, nadeszły do Składu Bielizny i Nowości

MAURYCEGO REJCHEL,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 474/5, w gmachu Teatralnym.
(3–3) — 9224 —

CEBULE KWIATOWE

Z HOLLANDJI,

w rozmaitych najpiękniejszych gatunkach otrzymał:

Dom Handlowo-Kommissowy

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku.
—9295— (1–3)

CUKIERNIA

jest do sprzedania lub wydzierżawienia w mieście gubernialnem, na pryncypalnej ulicy. Bliższa wiadomość na Tamce Nr 15 domu, 9 mieszkania. —9299— (1–1)

Kopa kop. 30.

FLANCE TRUSKAWKOWE,

z dobrych gatunków.

Nabyć można przy ulicy Solnej Nr 8 nowy. Wiadomość u stróża. —9301 – (1–1)

MŁYN

wodny, z francuzkim kamieniem jest do wydzierżawienia we wsi Lubocza powiecie Rawskim. Bliższa wiadomość ul. Bracka Nr 17 mieszkania 6, do 9½ z rana lub na miejscu.
—9288— (1–1)

Do sprzedania na 12 procent

D O M

nowy piętrowy z ogródkiem przy ulicy Żelaznej blisko Leszna, ma dochodu czystego rs. 900. Do kupna potrzeba około 4,000 rs. reszta szacunku może pozostać przy gruncie. Wiadomość na Lesznie pod Nr 66 w sklepie Wiktuałów, ostatni dom przed ulicą Żelazną.

Maszyna Parowa

o sile 4-ch koni najlepszej konstrukcji, mało używana, z przyczyny powiększenia fabryki jest do sprzedania, którą na miejscu obejrzeć i wypróbować można. Wiadomość przy placu S-go Aleksandra Nr 1655 nowy 5, u właściciela domu. —9081 – (3–3)

Z powodu mniejszych zapotrzebowań **mleka kwaśnego**

ZAKŁAD

MLECZNY

w ogrodzie Zarządu Kommunikacji przy rogu ulic Nowego-Świata i Jerozolimskiej znajdujący się, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż obecnie sprzedaje do domów mleko wiejskie **prosto od krów** po kop. 8 kwarta, **zbierane** po kop. $3\frac{1}{2}$ i **śmietankę gotowaną** po kop. 20. –9114 –

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie

TRAKTYJERNIA

z wszelkiemi ruchomościami, egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Nowe-Miasto Nr 5 policyjny. Wiadomość u właściciela traktyjerni Zmijewskiego; - 9297 - (1–3)



ŻYRANDOLE

KOSCIELNE

I

SALONOWE

bronzowe i kryształowe

w rożnych fasonach i wielkościach

od rs. 20 do rs. 400.

P O L E C A

SKŁAD HURTOWY

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej
wprost
Izby Skarbowej.
(3–3) - 9060 –

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia każdego czasu

S K L E P

dobrze urządzony wraz z towarem w punkcie zaludnionym, na ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Red. Kurjera. - 9269 – (1–3)

Nowo otworzony

SKLEP

przy ulicy Elektoralnej Nr 19, wprost Szpitala Ś-go Ducha, F. Pachowski. Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w sklepie tym sprzedaje się po cenach niskich wszelkie Szkła, Fajans, Porcelana, różne Lampy i przybory do lamp, jako też najlepsza Nafta, Oliwa i knoty; Członkom Tow. Merkurego wydaje się marki zwrotne. - 9280 (1–5

SAACZY I MANGOUBY

Fabryka Tabaczna w St. Petersburgu

Ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność o istniejącem od niejakiego czasu naśladownictwie tytoniu na 24 kop. funt pod nazwą „AFRYKAŃSKI,“ jakoteż papierosów na 50 kop. sto „SULIANA“.

Formą opakowania, kolorem papieru, drukiem i w miejsce orła ptakiem; łatwo mogą palących wbłąd wprowadzić. Upraszamy przeto Szanowną publiczność, o zwrócenie uwagi na firmę naszą, znajdującą się na wyrobach naszej fabryki.

St. Petersburg, dnia 10 Sierpnia 1872 r.

SAACZY i MANGOUBY.

(8—10) — 8122 —

Z powodu wyjazdu **są do sprzedania**

TRZY KROWY

RASSOWE, po zupełnie zniżonej cenie, razem lub pojedyńczo. Także wóz ze skrzynią, szleje, szyld i blachy. Ul. Sto-Jerska Nr 24 nowy. —9103— (3-3)



Kto ma do sprzedania lekki

WOLANT

z fordeklem nowy, lub mało używany, z koniem i uprzężą porządną lub bez tychże, zechce dać wiadomość pod Nr, 37 przy ulicy Nowy-Świat, do służącego Andrzeja na 1-em piętrze, lub **fabryki Mintera,** przy ulicy Smolnej Nr 12, róg Nowego-Światu.
—9013 - (2-3)

Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy, jest do sprzedania

KARETA podwójna

mała, bardzo mało używana, fab. W-go Romanowskiego Tamże jest do wynajęcia **wozownia** na skład w każdym czasie. Ktoby miał **MAGIEL** ciągowy w dobym stanie do zbycia raczy się zgłosić pod Nr powyższy. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu.
9298— (1-3)



Z powodu wyjazdu, są dwa

Magle Angielskie,

do sprzedania, przy ulicy od Chłodnej na Żelaznej pod Nrem 28 nowym.
—9006— (2 3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, **SOFA** zupełnie nowa na kolor orzechowy, **KOZETKA** cała kryta rypsam szafirowym używana, **FOTEL** mahoniowy z bokami i **ŻARDINIERKA** mahoniowa do kwiatów. Wiadomość, ulica Sienna Nr 15 nowy, z bramy na lewo.
—9187— (2 3)

Do sprzedania za cenę przystępną

GARNITUR MEBLI mahoniowych,

mało używany, rypsem krytych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stół przed kanapę, szesląg, stolik do kart, biurko, toaleta damska oraz 12 krzeseł wyplatanych wiedeńskich, lustro, dywan i różne domowe meble, mogą być sprzedane razem lub częściowo, ulica Marszałkowska Nr 8 nowy pierwszy dom za Wilczą w sieni po lewej stronie.
—8734— (5 6)



Rozmaite Meble i naczynia gospodarskie, a mianowicie: garnitur Mebli Mahoniowych angielski te jest: Sofa, Lustro, 3 fotele, stół, 6 krzeseł, dywan, oraz fortepian i maszyna zupełnie nowa systemu Wehlera i Wilsohna, są do sprzedania po umiarkowanej cenie, przy ulicy Leszno Nr 52 drugie piętro w podwórzu. —9087— (3—3)

MEBLE

mahoniowe, a mianowicie: kanapa, stół, dwa fotele, sześć krzeseł dwa stoliki, są do sprzedania w domu Nr 9, przy ulicy Długiej, numer mieszkania 6. --9199— (3 3)

GARNITUR MEBLI

mahoniowych jest do sprzedania za nizką cenę przy ulicy Leszno Nr 62 nowy. Tamże jest **POKOJ** od odnajęcia z osobnym wejściem. Bliższa wiadomość na ul. Rymarskiej w sklepie **Uladówki.** —9048— (3-3)

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, są do sprzedania za przystępną cenę rozmaite

MEBLE

i sprzęty domowe, przy ulicy Orlej Nr 803 w mieszkaniu parterowem. Obejrzeć można codziennie od godziny 10-ej z rana do 5-ej po południu. —9218— (3—3)



MAGAZYN MEBLI

pod firmą dawniej Madeńskiego, egzystujacy od lat dawnych w domu W-go Lessera, przeniesionym został do domu W-go Górskiego przy rogu ulic Miodowej i Długiej Nr 17. Magazyn powyższy, jak dawniej tak i teraz, zaopatrzony we wszelkie gatunki mebli, oraz przyjmuje różne obstalunki, lub umeblowania całych apartamentów, które jak najaukuratniej wykonywa. W tymże magazynie **są do zbycia 2 garniturki, rypsem kryte, mało używane.** —9022— (3—6)

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy za rs. 25 Oraz starannie utrzymana **kollekcja** rzadkich **owadów,** kilka landszaftów ułożonych z motyli, **Serwantka** ze zbiorem muszli, pięknego fasonu i zupełnie nowa **Cukiernica srebrna** takaż **łyżka wazowa,** książki, przyciski bronzowe, obrazy i wiele drobiazgów za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u **A. KARWACKIEJ** przy ulicy Podwal Nr 44 nowy na pierwszem piętrze. Tamże przyjmują się suknie i bielizna do roboty podług najświeższych żurnali za umiarkowaną cenę.
9111— (2—3)

Są do odnajęcia

DWA POKOJE

od pierwszego Października, umeblowane, z przedpokojem, opałem, obsługą, za rubli 17 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 56, mieszkania 9, drugie piętro, od 3 po obiedzie do 7. - 9084— (3—3)

Różne Lokale

w Posessji zwanej **Koszyki** pod Nr 1753*abc*, do wynajęcia od 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu lub u właściciela L. Krupeckiego, wprost statuy Krupeckiego.
(5—6) — 8855 —

MIESZKANIE

na 1-szem piętrze z balkonem od ul. Wierzbowej, składające się z Salonu, Pokoju i przedpokoju, do wynajęcia każdego czasu rocznie ra rs. 260. Wiadomość w domu dawniej Szteinkellera przy ulicy Trembackiej Nr 9, u stróża w Bramie. —9108 - (3—3)

Przy ulicy Nowolipki pod Nrem 34/2485a, są do wynajęcia od 1 Października r. b.

Trzy pokoje i kuchnia,

z drwalnią i piwnicą, oraz stajnie i wozownia.
-9277— (1—1)

Jest do wynajęcia **POKÓJ duży** bardzo ozdobny, suchy, o dwoch oknach z osobnem wejściem i opałem na pierwszem piętrze w dziedzińcu hotelu Niemieckiego, od Ś-go Michała r. b. Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione i do nauki krawieczczyzny damskiej. Wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu przy ul. Długiej. —9125— (3 3)

LOKAL do wynajęcia

od 1-go Października r. b. przy ulicy Lipowej Nr 2764, w bardzo zdrowem i świeżem powietrzu położony nad Wisłą, niedaleko ulicy Oboźnej i Browarnej. Na parterze 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i 2 piwnic za rsr. 350 rocznie. Do tego lokalu należą altanki na obszernym dziedzińcu z widokiem na ogród, oraz wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża domu Grzegorza. (2—3) — 9204 —

Do wynajęcia od Ś. Michała.

Na 1-szem piętrze 2 pokoje i kuchnia, rocznie Rs 120.

Jeden pokój i kuchnia, rocznie Rs. 80.

Stajnia i wozownia dla dorożkarza lub utrzymującego krowy. Wiadomość u Rządcy domu Nr 29 11/12, nowy 4, Aleja Jerozolimska i róg Solca. —9210— (2 3)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do wynajęcia od 1-go Października

DWA POKOJE

i kuchnia na 1 szem piętrze, wraz z komórką i piwnicą, przy ulicy Wielkiej pod Nr 1447a pierszy dom za fabryką tabaczną L, Kronenberga. Cena roczna rubli 105.
—9306— (1-3)

— Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od Ś go Michała r. b **Lokal** Na 1 em piętrze od frontu z balkonem, składający się z 2ch pokoi, kuchni, drwalki, piwnicy i góry wspólnej. NB. mający być odnowiony, sychy i ciepły, za cenę rs. 160 rocznie, przy ulicy Nowolipie Nr 2433 nowy 44. Wiadomość Ulica Erywańska czyli plac Zielony dom Hr. Zamojskiego Nr 10 nowy, gdzie stróż miejscowy wskaże.
—9272— (1—3)

Jest do najęcia od Ś-go Michała r. b. do 1 Lipca 1873 r. **SIEDM POKOI,** przedpokój, kuchnia, korytarz, pokoik dla służby, z kompletnem umeblowaniem, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 75/1065a. Wiadomość o takowem powziąść można w domu Nr 20/521/2, przy ulicy Podwale, w mieszkaniu Rządcy tegoż domu.
- 9273— (1—3)

W domach Bankiera STANISŁAWA LESSER,

do wynajęcia każdego czasu.

Apartament pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej na pierwszem piętrze, złożony z 8-miu Pokoi, obszernego Salonu z balkonem i z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Lokal pod Nr 742, złożony z 4-ch Pokoi i Kuchni od frontu.

Place na składy pod Nrem 1091*bc*, przy ulicy Twardej i Siennej, w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody Warzywne pod Nr 1089*d* i 1091*bc*, przy ulicy Twardej i Siennej, Nr 1505D, przy ulicy Złotej i Nr 1147*ab* przy ulicy Żelaznej; z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.

Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1 u Właściciela domów lub u Rządcy tamże.
(3 -6) — 8994 —

Są do wynajęcia od 1 go Października na 1 szem piętrze od frontu:

4 POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, z meblami lub bez i **DWA POKOJE** na 2-gim piętrze od frontu, z meblami, każden z osobnem wchodem i przedpokojem, przy ulicy Bielańskiej Nr 6, na przeciw Hotelu Lipskiego. Wiadomość na 2 gim piętrze Nr 10 mieszkania. —9178 - (2 - 3)

2 Pokoje z przedpokojem,

w którym może być urządzona kuchenka angielska na 2-gim piętrze od frontu przy placu Nalewkowskim Nr 5 nowy, naprzecnw Skweru i Ogrodu Krasińskiego od Ś go Michała do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu. —9105— (2 3)

POSESJA z dużym ogrodem,

do sprzedania, do 30 tysięcy łokci kwadratowych, z odpowiedniem dochodem, zabudowania murowane i drewniane—w tem osobny z ogródkiem kwiatowym **Pałacyk,** przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość pod Nrem 9 przy tejże ulicy u Rządcy lokalu Nr 17 stróż wskaże. —8709— (3—3)

Wielki Skład na okowitę

na parterze i w piwnicy, w budynku murowanym, z windą, jest do wynajęcia od 1-go Października, w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 15/1857. Tamże są stajni i wozownie - 9007- (3 - 3)

W domu pod Nr 1739, nowym 10 przy placu Ś go Aleksandra jest do najęcia od Ś go Michała **LOKAL** na pierwszem piętrze od frontu składający się z ośmiu pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz dwóch piwnic, komórki i góry wspólnej za Rs. 750 rocznie. Także jest do najęcia **Stajnia i Wozownia** za rs. 60 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu. - 8998— (3 3)

— Podpisana ostrzega, aby nikt nie nabywał wekslu pod dniem 18 lipca 1872 r. na rs. 300 z terminem ośmio-tygodniowym bez złcenia wystawionego, a przez Basię Dyman Jankla Blakman, Szmula Gutglas i Halej Szlucker podpisanego, z powodu iż o zwrot tego wekslu jako bez przyczyny wystawionego i bez znaczenia, toczy się process.
—9182- (2—3) **Basia Dyman**

— Biedna panienka, we Czwartek d. 19 b. m, między godziną 8 a 9 wieczorem, jadąc dorożką z Grzybowa około Banku Polskiego na ulicę Nowolipki, zgubiła **dwa paltociki syberynowe.** Uczciwy znalazca, raczy powrócić zgubę na ulicę Nowolipki pod Nr 6, z bramy na 2-gie piętro.
—9307 - (1—1)

Zaginął

talon na rs. 58 kop. 50 wydany z Rządu Gubernjalnego Suwalskiego na imię Izaaka Brauna za Nrem $^{430}/_{4029}$. Uprasza się o zwrót temu Braunowi zamieszkałemu w domu Nr 11 przy ulicy Elektoralnej. —9198 - (3—3)

ZGUBIONO

Książkę od nabożeństwa

złoty Ołtarzyk, stara, oprawna w safjan koloru ciemnego, klamerka bronzowa w formie krzyżyka. Ktoby ją znalazł i odniósł do Hotelu Wiktoria Szwajcarrwi, ten otrzyma **trzy ruble nagrody.** · 9244 - (2—3)

Został zgubiony

DOWÓD

na założone dwa bilety 1-szej 5% procentowej pożyczki wydany przez Bank Handlowy Warszawski na imię Aleksandra Kondyłewa. Co i zastrzega się. —9200— (2—3)

— Dna 14 b. m., w przejeździe Krakowskiem-Przedmieściem niedaleko Hotelu Europejskiego, zgubiono

Sygnet Herbowy,

główne znaki herbu lew z toporem, po bokach litery **K. H.** Uprasza się znalazcę o odniesiesie go za nagrodą na ul Nowogrodzką Nr domu 16, a drzwi 19. 9107—(3 - 3)

Ponawiając me ogłoszenie, zrobione w Kurjerze Warszawskim w dniu 16 b. m., co do zgubionego w dniu 13 b. m. rewersu prywatnego na

35 Rs. sr.

i pięciu fotografji - dodaję, iż rewers był wystawiony przez Pejsacha Lewenberg, na rzecz Franciszka Załuskiego. Łaskawy znalazca otrzyma za odniesieniem wzmiankowanych przedmiotów, od Rządcy Hotelu Polskiego Rs. 3 nagrody. —9083— (3 - 3)

W dniu 19 b. m. pod Nr. 45 przy ulicy Dzikiej, przez chłopczyka małolejniego, wyniesiony został

Złoty Łańcuszek

pleciony, przy którym wisiał zamiast kluczyka karabinek wraz z koroną Cesarską. Uprasza się pp Jubilerów o zwrócenie uwagi na sprzedającego, w razie dostrzeżenia aresztować i dać znać pod powyższy numer do p. Gniewińskiego za stosowną nagrodą. 9290—(1—1)

Dnia 19 b. m. o godzinie 9-tej wieczorem na Elektoralnej ulicy zgubioną została **CHUSTKA czarna wełniana** Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrót takowej do domu Nr 2564 na Rybakach do mieszkania Bartoszewicza. - 9272 - (1—3)

Zginął PIES WYŻEŁ, biały, z żółtemi łatami, na lewym żółtym uchu biała plama, widziano go prowadzonego przez kobietę na Pragę, do pewnego domu. Zatrzymującego uprasza się o niezwłoczne odprowadzenie do Rządcy domu pani Multanowskiej Nr 4 przy ulicę Bednarskiej, pod sądową odpowiedzialnością. —9285—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473 o nowy 5).

Дозволено Цензурою.